



BIBLIOTHECA  
UNIV. JAGELL.  
CRACOVENSIS

40046

I

Mag. St. Dr.

P

1640 comp. 7

Душманів стур вобер хомофучу? 34 маго.



7

KAZANIE  
NA PIERWSZYCH SEYMIKACH  
W WYBORZE DEPUTATOW  
i  
SĘDZIOW ZIEMIANSKICH

Po Ustanowionej Nowey Formie-Rządu

w Krzemieńcu w Kościele XX. Franciszkanów

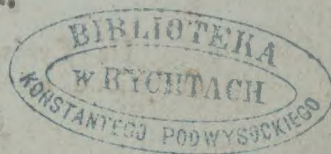
Przez

*5682*

X. Floryana od Jezusa Karmelite Bosiego Kaznodzie-

ie Ordynaryusza Klasztoru Wisniowieckiego

Dnia 14. Lutego Roku 1792.



w BERDYCZOWIE  
w Drukarni J. K. Mci u XX. Karmelitow Bosych.

*Duchowni sformu woble pomosty fuzji*



## APPROBATIONES.

F. Gregorius á Spiritu S. Carmelitarum Discalceatorum per utramq; Poloniam Provincialis ac Generalis Visitator.

Tenore presentium, do licentiam, quantum ad me at-  
tinet, P.F. Floriano á Jesu Provinciae Nostrae Polonae Sa-  
cerdoti, Professo Concionatori Ordinario in Conventu No-  
stro Visnoviecensi, Typis mandari hanc suam Concionem,  
salvo illorum ad quos pertinet altiori hac de re judicio.  
Dabam in Conventu Nostro Cracoviensi SS. Michaelis &  
Joseph. Die 11. Aprilis Anno 1792.

Idem qui supra  
mpp.

Ut Typis mandetur digum judicavi & approbavi sub-  
scriptione mea. D. 10. Maii 1792. Anno.

Joannes Franciscus Surryllo Załukowski  
Canonicus Cathedralis & Judex Surro-  
gatus Kijoviensis  
mpp.

40096

Tl



Do

J. W. Jmć PANA STANISŁAWA

Hrabi z Wielkich Kończyc

WANDALINA MNISZCHA

CHORĄZEGO WIELKIEGO KORONNEGO

Kommissyi Cywilno-Woyskowej Powiatu  
Krzemieńskiego

P R E Z E S A

ORDEROW POLSKICH KAWALERA

PANA I DOBRODZIEJA



*N*ajszacowniejszey dopełniam powinności, gdy Każanie  
z wyraźney Twoy woli JW. PANIE Dobrodzeiu przeze-  
mnie ułożone na Widok publiczny wydając, Wielkiemu  
Twemu Jmieniowi poświęcam.

Było bowiem pragnieniem Twym, mieć wszystkich  
Obywateli, na Obrady pierwsze po ustanowionej Nowey  
Formie-Rządu w dzień wyznaczony do Krzemieńca zgro-

(a2)

ma-



madzonych tak dobrze myślących, jakim Sam JW. PANIE Dobrodzieju w gruncie serca twoiego byłeś. Doka-  
załeś to z łatwością: Bł. Jmiej Twoie iako w Ojczyźnie i za  
granicą najwyższemi Ministerjami i Urzędami Koronnemi  
od kilku wieków sławne; Tak w Woiewodztwie tutejszym  
szczególniej posiadając serca Obywateli, od nich, od nas,  
od wszystkich ludzi wysoce poważane, & słodko wspomina-  
ne bywa.

Pragnę więc dla tego, choć tą krótką pracą prze-  
świadczyć JW. PANIA Dobrodziecia, że co Fundato-  
rom wielkim Poprzednikom Twoim Zakon mój jest win-  
nym, to ja w tej ogolności szczególniej mam obowiązek  
za świadczone łaski wyznać, że jestem

JASNIE WIELMOZNEGO PANA  
NAYŁASKAWSZEGO DOBRODZIEIA

Najniższym Sługę  
X. Floryan od Jezusa  
K. B. K. W.





## K A Z A N I E

*Multitudo Sapientium sanitas est Orbis terrarum. Et Rex Sapiens, stabilimentum est Populi. Sapientiae Cap. 6. v. 26.*



Panowie moi:

**W** Powszecznym stanie naszego Urzędzie przychodzę dziś do Was, z rzeczą jednak wspólną. Mówię do Ludu Religii S. wyznawającego, szczególnie naszą powinnością pozostało, dobrze zaś czynić, wszyscy powinniśmy.

Text Xiąg Mądrości ma zupełny stosunek z dniem dzisiejszym, słusznie powiedzianym być może, kiedy maluje Obraz odmiany losów, i rzeczy, które już są wykonane, kiedy uiszcza przeświadczenie powszechne, kiedy wystawia Proroctwo Boskie przez Mężów Religii, w nimże są zawarte. Pozwólcie go powtórzyć, *Multitudo Sapientium Sanitas est Orbis terrarum.*

Ka-





Każdy człowiek ma żyć na świecie Duchownie i Cywilnie, w pierwszym go Religia, w drugim związki i Prawa Polityczne utwierdzić mogą. Stosowanie do nich maiey lub więcey, czyni człowieka poczciwym, cnotliwym, i Mądrym. Oświecenie wyczerpnięte z maxym Polityki, wpływa do odmiany lub ustalenia obyczajow. Oświecenie zaś zagruntowane na prawie pisanym i talki, przykładą się do wszelkiego szczęścia, iakiego tylko w Duchownym i Cywilnym życiu żądać można, więcey powiem, oświecenie takie, iest prawdziwą mądrością.

Znaczna część Ludzi temi prawdami udarowanych, przynosi dla drugich Bliznich choć w większym ogule będących prawdziwe uszczęśliwienie. W ktoreykolwiek świata Krainie, Ludzie tak mądrzy znaydują się, gdziekolwiek znają swoją godność, w ktorymkolwiek Kraju Blizni wzbudza litość serca, równość, i przywiązanie. Gdziekolwiek wyżsi obeyrzają się na swe przeznaczenie, zdolność i obowiązki, a z temi połączone chęć i pracę, tam już wszyscy powszechną szczęśliwość widzą i czuć mogą.

Do pierwszych na świecie odmian, i ta należała, aby lud na różne stany podzielony został. Położenie Kraju, Temperament ludzi, obyczaje, i inne okoliczności wymagały, a-żeby jeden stan był wyższym od dwóch, lub trzech innych, i tego nawet jeszcze, żeby wszystkie Kraju stany dla ogólnego pożytku w iedną złączone znaty nad sobą najpierwszą Głowę. Głowę! ktoraby w szczęściu, i nieszczęściu Narodu po-





pomocną być mogła. Pełne są Historye podobnych Rządców, już w Piśmie S. już w różnych Krajach. Brzmia dawni do-  
brzy, brzmia czasowi jeszcze w uszach naszych: Dany był  
Ludowi Bożemu Saul, Dawid, dany Rzymowi Tryjan, Ty-  
tus. Dany jest Polsce STANISŁAW AUGUST, *Et Rex Sa-  
piens Stabilimentum est Populi.*

Z tych zatym odmian, które świat zdobią, jesteście,  
Panowie moi, Obywatelami pierwszego stanu, stanu Szlache-  
ckiego. Wola prawa, i skutek powołania zgromadza Was do  
tej Świętosi, byście dla swych Braci obrali Sędziów. Uczy-  
nicie to niezawodnie, nim jednak to nastąpi pozwólcie mi  
powiedzieć rzecz następującą.

Coście winni stanowi swemu, i Braciom waszym. *To bę-  
dzie iusza.*

Co współeczność Wam winna. *To będzie aga.*

W obydwóch tych założeniach zwróciemy uwagę do cza-  
sów teraźniejszych, przekonamy się o dziele Boga i o do-  
brych postępowaniach Króla. Wielki Boże Ty uwadze słu-  
chacza i moim ustom dopomóż raczysz. Uproś toż samo  
przyczyną swoją najsłodszy Marya. *Ad M. D. G.*

## C Z Ę S C P I E R W S Z A

Rzecz pewna, codziennym doświadczeniem i widokiem  
wsparta, jest ta, że mało zdarza się ludzi, którzy się za-  
stanowić pragną nad obowiązkami swoimi, nad tym co są  
win-





winni swemu stanowi, co równym sobie. Jakożkolwiek bądź, choć człowiek w nawale przerwy i zatrudnień życia swego nad tym myśleć niechce, lub nie lubi, później czy prędzej przy zbiegu zdarzeń pomyślney lub nieszczęśliwey doli obudzi w sobie uspienie, da miejsce uwadze, a przejęty wlkroś, wyrzuci samemu sobie w czym chybił lub czego się uchronił. Taki pocziwie myślący, wyrzutem własnego przeświadczenia przekonany, niespokojny szukać będzie pory, któraby go użytecznym uczyniła, a dobiegłszy do celu zamierzeń swych, czuć to naysłowniej będzie, że sobie samemu to winien, co winien stanowi swemu. Jeżeli Bóg, i zdarzenie rozkazali naturze, by go w Rangę Szlachcica wpisała, ma znać, że ten stan będąc pierwszym w Ojczyźnie, mając pierwsze Prawo do Godności, i Urzędów Kraiowych, starać się powinien o obronę Wiary, Króla, i całej Publiczności. Mówię co do pierwszego.

Przeświadcza każdego ten widok codzienny, że Ojczyzna jest naysłownszą przyczyną z pomiędzy wszystkich innych do wydania na świat człowieka. Nim człowiek jednak rozpozna czym jest Ojczyzna, co za wdzięczność Jej winien. Wiare już znać musi, bo bez tej pierwszej, niewiedzialby czym jest drugie. Wiara wszczepiona w wiek niemowlęcy, jest mistrzynią lat, czasu, w których człowiek żyje; i na dalszy Jego czas, aż do śmiertelnego łóżka. Ona prowadzi w przykrościach na drogę pociechy, Ona jest w szczęściu tą dzielnością, że do pocziwego użycia nawięcej przykładu się. Bez wiary człowiek jest frogim,





zapalczywym, okrutnym, wyuzdanym i krągłym. Wszak oczne mamy świadectwo wspólnie z zupełnym przekonaniem, z kraju Francuzow. Zatym kiedy wiara tak wpływa do uczynienia Człowieka spokojnym, mądrym, i szczęśliwym, w tym i przyszłym życiu, szanować ją, bronić, i dotrzymywać każdy powinien.

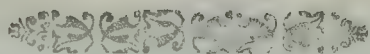
Król jest Osobą Świętą, dającą ważność prawu i wykucya. Bez tey najwyższej Godności, Kray nasz zachwianym by był, iak bywał w tych czasach, ile razy Król umierał. Wszystkie sprężyny Rządu rozwolnione pod niebystwość lub śmierć Króla, stawiały Brata Bratu ciemniącego lub tyranizującego. Szczęśliwa czasu terażniejszego mądrość pod Przewodztwem STANISŁAWA AUGUSTA, odległym czasom zaręcza bezpieczeństwo Publiczne. Wspominany zarówno będzie, tak od nas, tak od Potomności, iak i szacowany. Gdy więc Król szczęście, i sławę narodu pomaża, sprawiedliwość, i bezpieczeństwo publiczne gruntuje, czyliż każdy nieuproszenie, nieprzymuszenie, nieuprzedzenie myślący, stasć się o obronę tey najwyższej Dostoyności nie ma? Coż jest winien Szlachcie Publiczności?

Oto strzedz się powinien ażeby godności tey, żadnym chałliącym błędem nieflaził, upodleniem niezawstydził, nieflawą niezgasił, krwią Bratnią siebie i blizniego nieflropił, wydarcim cudzey własności niezastrymarczył, przekupstwem siebie niechałlibil. Wzamin czego niech się z błędow poprawia, niech upodleniem gaczi, niech się sławą

(b)

szczy-





szczyci, niech unika aby go krew Ziemia nieopryśnięta,  
niech sprawiedliwość i honor nad wszystkie skarby prze-  
kłada. Tak stan jego wymaga, tak Przodkowie czynili,  
od tego Szlachcicami nazwani zostali, w ręku ich bywała  
pomysłność narodu, w Waleczności ich i w wyroku Bo-  
żkim, Obrona.

Panowie moi! nie tu koniec waszych powinności, obo-  
wiązki które wyżej wspomniałem, są chwalebne dla Religii,  
są użyteczne dla Ojczyzny. Kray więcęcy ich nierównie  
wymaga, któremu majątek, mądrość, lub zdolne siły Bog  
przyznał, Ten procz moralnego życia, potrzeby Cywilne  
wypełniać, a przynajmniej do niego przykładać się powi-  
nien. Ojczyzna ma być uznana za Matkę powszechną,  
wydając człowieka na świat, więc też pragnie wdzięczno-  
ści Rodzicielskiej, rozkazując słuchać swych zaleceń, obo-  
wiązanie dorosłego Syna, aby i Brata młodszego nauczył,  
i ak ma przystępować do Ołtarza sprawiedliwości. Pragnie  
ona aby ten tylko wymierzał sprawiedliwość, który na  
Jey wspomnienie drżeć się nauczył. Żąda jeszcze po ka-  
żdym Obywatelu, ażeby nietyko przykładał się do Jey  
szczęścia, ale nadto nieszukał w łonie Jey nieszczęść, chęci-  
by, i winy. Chce ona aby w dziele dzisiejszym, cnota i  
spokojność pierwsze ośiadały miejsca, a za nią, męstwo,  
i sprawiedliwość jasniey widzianemi były. Co Władysław  
Jagiello wskazał, co Kazimierz zaręczył, co pod Ja em Al-  
brychtem, Alexandrem, Zygmuntami, Henrykiem zatwier-  
dzone zostało, to oddaie Ojciec Synowi w pokolenie, Ja-  
śniey



\*\*\*\*\*

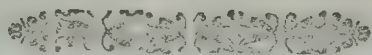
śniej powiem, Sejm dzisiejszy, władzę na Seymiki. Twierdza ta wolności, praw, wewnętrznego bezpieczeństwa, nie sądzę żeby kim zamiar miał powodować do gwałcenia tak Świętego zgromadzenia, Bog, Religia, cnota, uczciwość, niedozwalaia tego, Księga złota dzisiejszey konstytucyi tego zabrania, inni bracia tym się brzydzą. Przeświadczyć się teraz powinien każdy obywatel, że moc głosu, zdania, i losowania do dzieła niniejszego przystępniacy winien jest sobie samemu i Stanowi swemu. Poznajmy co winien Braciom.

Zbliżając uwagę do maxym Praw, poznamy w gruncie zażądowania, że one chcą, ażeby sędzia każdy, nie dla siebie, nie dla swej sprawy, ale dla innych równych obrany bywał. Nie wszyscy Obywatele znajdują się w miejscu tutejszym, Przytomni nieprzytomnym winni są dzieła swego rachunek, winni donieść o sprawiedliwych Sędziach, o spokojności z iaką się obrada odprawila, i o tym nawet, że nad ufność ich nie nieuczynili, ich samych w wyborze niezawiedli.

Sędzio! który masz byćz namiestnikiem i wykonywaczem prawa, chciey znać iak w prawie miecz sprawiedliwości złożony, tak też jest, i obrona. Nienwodź się próżnemi prośbami, darani odgryza iami, i przychylnością. Prawo niechce mieć dla ciebie takich myśli, ieżeli one dopuścisz by wiązały twoią władzę, będziesz tym samym mściwym, nie zaś sprawiedliwym. Zdrowie ludzkie, ukrzywdzenie,

(b2)

ma-



małoletni, sierota, i poślupadła wdowa prosić Cię o udzielenie sprawiedliwości niech mią bezstronną. Si oni tey samey Oyczyzny Dzieci, ktorą i Ty zaszczycał się. Bog chciał mieć Cię na tym urzędzie, byś im dopomógł, nie byś ich pognebiał. Wszak odmiany częste na świecie, może Bog będzie chciał, byś się ugiął pod ciężarem okoliczności, moment czasu potrafi Cię wprawić w tenże sam stan, może niedoli. Otoż macie Panowie moi, pierwszą wyłuszczoną prawdę, Coście winni stanowi swemu, i Braciom waszym. Co zaś współczesność wam winna, otym

## C Z Ę Ś C D R U G A

Chcę okazać co współczesność cała winna jest stanowi waszemu, nie tu miejsce tego, nie te usta moje. Stan wasz będąc Obrońcą i prawodawcą chlabił się w Przodkach na wojnie szczękiem Broni i Tryumfem, w pokoiu Honorami i wyniosłością. Dziś podał ręce cnocie, z Pogromcy stał się Dobroczyńcą, sprawiedliwym, i uczynnym.

Odkryjmy zaślonę iezli ta nas zaciemni, przyznajmy że silnie wprowadzone przez Króla i Mężów wielkich oświecenie, stało się zaśladą tey Budowli kraju, którą piękną i gruntowną już widzimy, a do ktorey każdy człowiek bez obawy wniść może, i z ktorey każdy się cieszy.

Każdy Szlachcic Ziemianin śladko wspominać powinien  
tych





tych Królów, którzy gruntovali dla iego stanu wolność, albo swoich prerogatyw odstąpić, ogólnego Dobra, ogólnej swobody przyczyniali. Od Władysława Jagiełły aż do Henryka, iak już wspomniałem ich kilku, chcąc wskazać obrazy ich, i rękę, które do pieczętowania praw o Seymikach stanowionych przykładily się. Zostawmy ich oddzielnej chwale, lub teyże samey. Stefan procz innych chwalebnych czynow swoich, zasłużył na wielkopomną pamiętkę ztąd, że odstąpić swey prerogatywy Szlachcie Sędziow i Deputatów na Trybunał wybierać dozwolił. Janie Zamoyski! Mężu wielki, Ty w ten czas nایwięcey przyczynites się do tego. Popioły tego Męża szanuy dobry Obywatelu!

Jeżeliż ta iest prawda niezawodna w zamniemaniu ludzi wszczepiona, że w Duszy Szlachetney nigdy wdzięczność niezgasnie, więc ani czasu, ani mieysca, ani okoliczności, do oddania tego sposobnieyszey znaleźć niemożna, iak w dniu dzisieyszym. Włocia Panowie moi kogo wspomnając zaszczepianiem sobie życzę. STANISŁAWA AUGUSTA Króla naszego, i innych wielkich Mężów. Po przydane prawa o Seymikach, ustanowiona korektura Trybunałow, Forma Seymikowania przepisana, bezpieczeństwo, i kary na gwałcących te szanowne obrady wynalezione, Los każdemu cnotliwemu Ziemianinowi do okazania by dobrze czynił zostawiony, są to pobudki czynow chwalebnych mądrego Króla, a skutek ich Marszałkowie Seymowi dokonali.

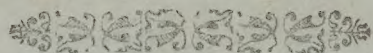
\* \* \* \* \*

A jeżeli stań wasz z tego wszystkiego chlubić się w tey porze może, i jeżeli oświadczać wdzięczność za naj-  
silniejszy obowiązek poczytuiecie. Tym słuszniey, tym po-  
winniey tak czują pozostałe stany i cała współczesność  
dla Was, że z tey Świątyni, z podobnego Dzieła wysta-  
licie Osoby do przywrocenia tego wszystkiego zdadne,  
do zatwierdzenia i przyprowadzenia tego, czym się dziś  
chlubicie. Bog dał porę obudzenia się z letargicznego  
snu, wszczepił w umysły wasze Patriotyzm powszechny,  
wola wasza przyniosła dla Kraju Woysko obronne, Brat  
waszego stanu, Mieszczanin, i Krolnik, słodko się do pra-  
cy przykłada, wiedząc iż mu iej nieprzyjaciel niewydrze,  
błogosławi czyn wspaniały, tym samym wdzięczność za-  
wsze dla was czuje.

Przeżądacie na tym, z czego się wszyscy cieszą, w za-  
mian czego wszyscy wam wdzięczność winni. Lecz do  
was przyszli Sędziowie, których jeszcze nie znam, mówię,  
że i za dzisiejszy Akt honoru i cnoty Bogu i Braciom  
dziękować powinniście. Czyłtość sumnienia w udzielaniu  
sprawiedliwości, prętką pomoc i wsparcie uciskionym, bie-  
dnym, i nieszczęśliwym sierotom, Wdowom, i klientom  
od was dawane, niech będą najpiękniejszą oznaką godno-  
ści, którą pielęgnować będziecie. Te cnoty Bogu podobać  
się będą. Wypełnienie obowiązków które wam bracia dziś  
przepiszą, albo które już są stanowi waszemu właściwe,  
tę będą waszą powinnością, za te wdzięczność zobowią-  
żacie.

Oka-





Okazałem wam Panowie, moi, Coście winni stanowi  
swemu i Braciom waszym, Co wam Współeczność winna,  
zbliżając w tym wszystkim uwagę nad okolicznościami  
Kraiu: Przyśiępnycie do dzieła waszego. Mnie obowiązek  
pozwolił mówić co prawda kazała, a przyzwoitość i Reli-  
gia rozkazuje byśmy prosili o tę łaskę Boga, aby wolnie  
i zgodnie czynić i postępować w tej obradzie dopuścił.

Wielki Boże! Twoje jest dzieło kray, twojej woli,  
skutkiem są ludzie, Rządź nimi nie cudem, bo ten już  
w tej porze nad krajem naszym okazany znamy, ale przez  
pobudki czyni, aby byli wolni, i spokojni, Amen.

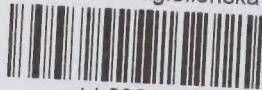








Biblioteka Jagiellońska



stdr0024758

